

Wielkie odkrycie archeologów z Uniwersytetu Rzeszowskiego

tvn24.pl

Scytowie "pojedli, popili i wyrzucili opakowanie". Udało się złożyć grecką amforę

Dla Scytów cenniejsza od amfory była jej zawartość - greckie wino. Grecką amforę datowaną na okres od drugiej połowy VII do VI wieku przed naszą erą odkryli archeolodzy z Uniwersytetu Rzeszowskiego w czasie badań w Chotyńcu (Podkarpackie).

To pierwsze w Polsce takie znalezisko i - jak oceniają naukowcy - zabytek wielkiej wagi. Odkopali tajemniczą kamienną głowę. Podczas prac... [czytaj dalej](#)
jarosławskim prowadzono od czerwca, gdy natrafiono tam na pozostałości grodziska sprzed około 2,5 tysiąca lat.

Aglomeracja kilkunastu osad skupiona wokół grodziska należała do Scytów - koczowniczego ludu wojowników, którzy od VIII do IV wieku przed naszą erą stworzyli imperium od Azji aż po Europę. To najdalej na północny zachód Europy wysunięte pozostałości tego typu. To unikat. Archeolodzy z UR natrafili na fragmenty naczynia na wino w tak zwanym zolniku, czyli kultowo-obrzędowym miejscu, typowym dla grodzisk scytyjskich. Naczynie udało się skleić z odkrytych kawałków i zrekonstruować. Prace trwały dwa dni.

Członek grupy badawczej dr Katarzyna Trybała-Zawiślak z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego powiedziała, że amfora jest niemal kompletna, co - jak zauważyła - jest rzadkością na grodziskach scytyjskich. - Części, fragmenty naczyń znajduwane są dość często, ale niemal kompletne naczynie jest rzeczywiście unikiem - wyjaśniła. Pękate naczynie jest malowane w czerwone pasy, ma uszy, a jego wysokość to około 60 centymetrów.

Tuż obok amfory znalezione zostały kości zwierzęce, prawdopodobnie dzika lub świni. Zdaniem dr Trybały-Zawiślak są to pozostałości po uczcie scytyjskiej arystokracji. Jak wyjaśniła, prawdopodobnie po zakończeniu uczty biesiadnicy stłukli amforę, która dla nich była jedynie naczyniem na wino, opakowaniem, i nie przedstawiała większej wartości. - Większe znaczenie dla nich miała zawartość, czyli wino, a nie samo naczynie. Nasuwa się taki obrazek: biesiadowali, pojedli, popili i wyrzucili opakowanie - opisała archeolog. Lubili dobre, greckie wino. Naukowcy pobrali też do specjalistycznych badań próbki ziemi przylegające do niektórych fragmentów. Mogą one dostarczyć nowych informacji na temat zawartości naczynia. Dr Trybała-Zawiślak oceniła, że przez to jedno odkrycie symbolicznie wkraczamy w krąg kultury śródziemnomorskiej. - Scytyjska arystokracja lubowała się w dobrym winie greckim - dodała.

Naczynie zostało odkopane w ostatnich dniach prowadzonych w tym roku prac archeologicznych w grodzisku w Chotyńcu. Zostaną one wznowione w przyszłym roku i potrwać jeszcze kilka lat. Oprócz

amfory naukowcy odkryli tam także inne fragmenty ceramiki, sporo brązowych grocików typowo scytyjskich, elementy ozdób, brązowych szpil, przęśliki, gliniane szpulki.

Cały materiał
dostępny pod

adresem - <http://www.tvn24.pl/krakow,50/archeolodzy-znalezli-starozytna-amfore,761104.html>

Więcej informacji:

- <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/51,34962,22162105.html?i=0>

<http://rzeszow-news.pl/amfora-grecka-chotyncu-unikatowe-odkrycie-archeologow-uniwersytetu-rzeszowskiego/>

